

# Verba, Nic więcej

Nie znam już takich słów, aby móc być z tobą znów,  
Nie chcę już wierzyć w cud, bo wiem, że szkoda czasu  
Mówią mi: nie trać sił, bo z tego już nie będzie nic,  
bo z tego już nie będzie nic, nie będzie nic już więcej...  
Uczucia zagubiłem, utraciłem to, co piękne  
Może na szczęście nigdy nie było wieczne  
Nigdy nie będę już śnić o tym, by ponaprawiać błędy  
Nie będę szukać chwil - tych, które odeszły  
Teraz wiem, że nigdy się nie złamię już więcej

Smutek to szczęście, gdy z kamienia mam serce  
Nagle zawiodła pamięć, zgubiłem gdzieś wspomnienia  
Miłość to piękne uczucie - zwłaszcza gdy jej nie ma  
Od teraz muszę iść, muszę żyć bez uczuć dalej  
To, co jest popiołem kiedyś było żarem i niech to już tak zostanie  
Niech to już zostanie, bo tak lepiej  
Mam już święty spokój, wolę żyć bez Ciebie  
Teraz telefon milczy, skasowane wiadomości  
Nie uwierzę już nigdy nawet szczerej miłości

Jestem sam i tylko jedna myśl porusza  
- jak zaufać teraz komuś, skoro anioł mnie oszukał?  
Nie znam już takich słów, aby móc być z tobą znów,  
Nie chcę już wierzyć w cud, bo wiem, że szkoda czasu  
Mówią mi: nie trać sił, bo z tego już nie będzie nic,  
bo z tego już nie będzie nic, nie będzie nic już więcej...  
Stoję samotnie pośród tłumu, zostałem z niczym, bez uczuć  
Jak coś poczuć, gdy serce milczy?  
Dziś widziałem zbyt wiele, o jeden obraz za dużo

Dla Ciebie nie mam już miejsca, gdy marzenia się kruszą  
Wiesz, stoję sam między szeptem a ciszą  
Wiesz jak to jest gdy się myśli kołyszą w głowie, która nie chce już tego, co było  
Jesteś nie wywołaną kliszą dla mnie, jesteś ciszą, która usypia mnie,  
gdy próbuję powstać, męczy mnie, zabija, gdy nie zamierzam poddać się  
Stoisz obok, ale jakby Cię nie było,  
zapomniałem o tobie, nawet jeśli byłaś słodką chwilą  
Stoję sam, tak bez uczuć, wiesz  
Które zgasilem właśnie, ugasilaam wszystkie je  
Może łatwiej będzie po prostu nie rozmawiać,

zamykam rozdział ten, z mego życia spadaj...  
Nie znam już takich słów, aby móc być z tobą znów,  
Nie chcę już wierzyć w cud, bo wiem, że szkoda czasu  
Mówią mi: nie trać sił, bo z tego już nie będzie nic,  
bo z tego już nie będzie nic, nie będzie nic już więcej... (x2)  
Tak, nie będzie nic już więcej, wiesz?